

Chevron najbardziej toksyczny w 2011 r.

30 listopada 2011

BRAZYLIA, EKWADOR, POLSKA. Amerykański koncern naftowy Chevron został określony mianem „najbardziej toksycznego” przedsiębiorstwa energetycznego 2011 roku przez magazyn internetowy Alternet. Niechlubny tytuł został nadany zaledwie kilka tygodni po tym gdy Chevron łamiąc brazylijskie przepisy, spowodował wyciek ponad 100 tysięcy galonów czystej ropy naftowej do Oceanu Atlantyckiego u wybrzeży stanu Rio de Janeiro.

Wyciek rozpoczął się 7 listopada i według źródeł brazylijskich, każdego dnia do oceanu przedostawało się od 8400 do 13 800 galonów czarnej substancji. Przedstawiciele Chevronu od początku bagatelizowali zarzuty, szacując, że całkowita ilość uwolnionego surowca nie wynosiła więcej niż 16-27 tysięcy galonów. Oświadczenie amerykańskiej spółki spotkało się z konsternacją brazylijskich urzędników i organizacji ekologicznych. Reprezentant policji federalnej ujawnił, że wyciekowi towarzyszyło naruszenie prawa, Chevron wykonał odwiert o 500 metrów głębszy niż pozwalała mu na to udzielona koncesja wydobywcza, przy czym nie był odpowiednio przygotowany na wypadek zaistnienia awarii: spółka musiała pożyczyć sprzęt sonarowy aby ustalić źródło wycieku. Haroldo Lima z brazylijskiej Agencji Ropy zapowiedział, że z powodu powyższych uchybień, koncern zapłaci karę w wysokości 83 milionów dolarów. Carlos Minc, pełniący funkcje administracyjne w stanie Rio de Janeiro, nazwał wyciek spowodowany przez Chevron „przestępstwem przeciwko środowisku” i ostrzegł, że przez miejsce awarii przebiega szlak migracyjny wielorybów, które przepływają tamtędy z północy na południe.

Serwis Alternet przypomniał, że Chevron pozostawił najgorsze dziedzictwo w Ekwadorze, gdzie pracując pod marką Texaco, w

ciągu 30 lat „zdziesiątkował bogate lasy deszczowe i wiele rdzennych społeczności”, uwalniając do środowiska miliardy galonów ropy naftowej i ścieków poeksploatacyjnych. „Nie ufajcie Chevronowi” – powiedział ekwadorski prawnik Pablo Fajardo, który prowadził sprawę przeciwko amerykańskiej spółce – „Chevron wydobywał u nas ropę naftową, zanieczyścił nasze lasy deszczowe, przyczynił się do śmierci ludzi, popełnił oszustwa, a następnie próbował to wszystko ukryć”. Fajardo odnosząc się do ostatniej awarii Chevronu w Brazylii dodał, że „firma ma problem systemowy, który nie pozwala jej spełniać zobowiązań środowiskowych wobec społeczności w sąsiedztwie, których prowadzi działalność. Z tego, co obserwujemy w Ameryce Łacińskiej, przedstawiciele Chevronu w ramach modelu biznesowego spółki, po prostu kłamią na temat problemów z ochroną środowiska”. Przed Chevronem ostrzegł także Humberto Piaguaje, pochodzący z rdzennej społeczności w sąsiedztwie której operował koncern: „W Ekwadorze, żyliśmy z zanieczyszczeniami Chevronu przez pięć lat, lecz firma odmówiła zapłaty za dokonane szkody i zniszczenia. Wszystkie rządy w Ameryce Łacińskiej powinny zapoznać się z podstawowymi faktami zanim zaczną robić interesy z Chevronem”.

Ostatni wyciek u wybrzeży Brazylii skrytykowały organizacje AmazonWatch i Rainforest Action Network. W oświadczeniu AmazonWatch czytamy, że „każdy kto zna przebieg toczącej się bitwy przed wymiarem sprawiedliwości w Ekwadorze wie, że Chevron robi wszystko, aby chronić własne zyski, nawet kosztem naszej planety i zdrowia ludzi”. Apelując o sceptycyzm do brazylijskich władz w stosunku do Chevronu, obie organizacje poprosiły o zapoznanie się z historią nadużyć jakich dotąd dopuścił się koncern.

Polskie ministerstwo środowiska w ostatnich latach wydało cztery koncesje geologiczne na rzecz Chevronu, w okolicach Grabowca, Frampolu, Kraśnika i Zwierzyńca na Lubelszczyźnie. Po badaniach sejsmicznych przeprowadzonych na zlecenie amerykańskiej spółki, mieszkańcy wsi Rogów, zgłosili przypadki

pęknięć na budynkach i zanieczyszczeń wody. Po protestach mieszkańców, spółka nieoficjalnie zgodziła się wycofać z prac w najbliższym otoczeniu Rogowa, ale bynajmniej nie zaniechała przymiarek do poszukiwania – i w przyszłości prawdopodobnie eksploatacji – gazu łupkowego w południowo-wschodniej Polsce

Opracowanie: Damian Żuchowski

Na podstawie: amazonwatch.org, alternet.org,
independent.co.uk, huffingtonpost.com

Dla „Wolnych Mediów”